

Sygn. akt II UZ 80/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszką (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z wniosku Pracowniczego Ośrodka Maszynowego L. Spółki z o.o. w B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. z udziałem zainteresowanych: K. G. i innych, o ustalenie istnienia bądź nieistnienia ubezpieczenia społecznego i o składki, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 marca 2015 r., zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 27 czerwca 2014 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 27 czerwca 2014 r. odrzucił apelację Pracowniczego Ośrodka Maszynowego L. Spółki z o.o. w B. (dalej Spółka) od wyroku Sądu Okręgowego w T. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 marca 2014 r., wydanego w sprawie z udziałem zainteresowanych: K. G. i innych, przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. o ustalenie istnienia bądź nieistnienia ubezpieczeń społecznych oraz o składki.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny uznał, że pełnomocnik Spółki złożyła wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w dniu 4 marca 2014 r., ale o godzinie 8.20, tj. jeszcze przed ogłoszeniem sentencji wyroku, który został wydany po rozprawie z godziny 8.40. W literaturze i orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że wniosek strony o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia złożony przed ogłoszeniem jego sentencji jest przedwczesny i nie wywołuje skutków procesowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, to samo dotyczy wniosku złożonego, jak w przedmiotowej sprawie, na 20 minut przed ogłoszeniem wyroku. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 14 kwietnia 2008 r., II PZ 3/08 (LEX nr 470965) i z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CZ 170/11 (LEX nr 1214629), uznał, że taki wniosek nie wywołuje skutków procesowych. Decydującego znaczenia nie ma dzień kalendarzowy, liczony od godziny 0:00 do godziny 24:00, w którym ogłoszono orzeczenie, ale dopiero stan po ogłoszeniu sentencji wyroku. Wniosek złożony przed ogłoszeniem sentencji orzeczenia, choćby tego samego dnia, w którym miało nastąpić i nastąpiło ogłoszenie jego sentencji jest przedwczesny.

Wprawdzie zgodnie z art. 165 § 1 k.p.c. w związku z art. 112 k.c. wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, złożony w dniu ogłoszenia sentencji wyroku, jest złożony w terminie przewidzianym w art. 328 § 1 k.p.c., ale wniosek taki jest skuteczny tylko wtedy, gdy w chwili jego złożenia został już wydany wyrok, którego wniosek dotyczy. Oznaczało to, że pełnomocnik Spółki złożyła wniosek o uzasadnienie nieistniejącego wyroku, co nie mogło wywołać skutku procesowego przewidzianego w art. 328 § 1 i art. 331 k.p.c. A skoro tak, to dwutygodniowy termin do wniesienia apelacji rozpoczął bieg od dnia, w którym upłynął termin do żądania sporządzenia uzasadnienia (art. 369 § 2 k.p.c.) i biegł od 11 marca 2014 r. oraz upłynął 25 marca 2014 r. Zatem apelacja wniesiona w dniu 22 kwietnia 2014 r. była spóźniona i zgodnie z art. 370 k.p.c. podlegała odrzuceniu.

W zażaleniu na to postanowienie pełnomocnik Spółki domagała się jego uchylecia w całości i zasądzenia na rzecz wnoszącej zażalenie kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Zarzuciła naruszenie: 1/ art. 328 § 1 k.p.c. przez uznanie, że wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 marca 2014 r. złożony

został przedwcześnie, tj. o godzinie 8.20, pomimo że pracownik Biura Obsługi Interesantów Sądu nie uczynił wzmianki o takim czasie złożenia tego pisma na poświadczeniu kopii dla składającego. Dlatego nie ma możliwości weryfikacji rzeczywistej chwili i miejsca umieszczenia wymienionej adnotacji, a wnoszącą zażalenie podważa jego złożenie o godzinie, która została umieszczona na złożonym wniosku, 2/ art. 370 k.p.c. w związku z art. 373 k.p.c. przez uznanie, że apelacja złożona została po terminie, pomimo że wniosek o uzasadnienie wyroku został złożony przez pełnomocnika bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku, za czym przemawiają zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, zgodnie z którymi czynności służące zaskarżeniu wyroku podejmuje się w momencie zaznajomienia się z jego sentencją, 3/ art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie okoliczności, że adnotacja o godzinie złożenia spornego wniosku mogła być pomyłką urzędnika, jak również mogła być złożona w jakiegokolwiek chwili, która „nie odzwierciedla rzeczywistego momentu złożenia wniosku, gdyż tożsama adnotacja nie znajduje się na poświadczeniu przyjęcia pisma znajdującego się w posiadaniu pełnomocnika żalącej się, który z kolei nie miał możliwości weryfikacji i żądania sprostowania przedmiotowej adnotacji, w szczególności z uwagi na to, że nie wiadomo na podstawie jakiego źródła ustalono godzinę złożenia wniosku, a brak jest możliwości ustalenia tożsamości osoby, która przyjęła korespondencję skierowaną do Sądu w dniu 4 marca 2014 r.”, 4/ § 14 zarządzenia nr 81/03/D0 Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz.MS z 2003 r. Nr 5, poz. 22 ze zm., dalej zarządzenie Ministra Sprawiedliwości) przez uznanie, że adnotacja o godzinie złożenia wniosku została sporządzona w sposób przewidziany prawem i może stanowić wiarygodny dowód przedwczesnego złożenia pisma, pomimo braku na niej podstawowych wymaganych prawem elementów, takich jak godzina złożenia wniosku oraz weryfikowalny podpis osoby przyjmującej wniosek, 5/ § 542 i § 544a zarządzenia Ministra Sprawiedliwości przez uznanie, że adnotacja o przyjęciu spornego wniosku została dokonana w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, pomimo że komórką właściwą do przyjmowania korespondencji nie jest Biuro Obsługi Interesantów

Sądu Okręgowego w T., ale Biuro Podawcze tego Sądu, 6/ art. 78 k.c w związku z art. 244 k.p.c. i 245 k.p.c. przez oparcie przekonania o przedwczesności złożenia spornego wniosku na podstawie adnotacji pracownika Sądu przyjmującego ten wniosek, „pomimo że kwestionowana adnotacja nie stanowi wiarygodnego dowodu w postaci dokumentu urzędowego ani prywatnego, gdyż: - nie została sporządzona w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, ani nie ma możliwości ustalenia osoby, która takową adnotację sporządziła, - nie stanowi dowodu tego, że osoba, która ją podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, gdyż nie ma możliwości ustalenia tożsamości urzędnika, który przyjął wniosek w Sądzie”, 7/ art. 78 k.c. przez przyjęcie, że złożony na wniosku znak graficzny stanowi podpis wymagany przepisami prawa.

Pełnomocnik składającej zażalenie twierdziła, że choć w dniu 4 marca 2014 r. składała osobiście wniosek o uzasadnienie wyroku nigdy nie została skonfrontowana i nie była świadkiem złożenia adnotacji o godzinie złożenia wniosku, a o jej istnieniu dowiedziała się dopiero z treści zaskarżanego postanowienia. Jednocześnie kwestionuje, ażeby wniosek został złożony o godzinie 8.20 ale w dniu 4 marca 2014 r. bezpośrednio po opuszczeniu sali rozpraw, w związku z treścią zapadłego wyroku, złożyła wniosek o uzasadnienie wyroku w miejscu wyznaczonym do składania korespondencji sądowej na parterze Sądu Okręgowego w T. Pracownik Sądu wyznaczony do przyjmowania korespondencji przyjął pismo i potwierdził jego przyjęcie przybiciem pieczęci, która zawierała również mechanicznie naniesioną datę oraz nakreślił na pieczęci bliżej nieokreślony znak graficzny. „Zarówno na piśmie stanowiącym załącznik do niniejszego pisma w postaci wniosku o uzasadnienie wyroku, jak i na odpisie przeznaczonym dla Sądu, pracownik upoważniony do odbioru korespondencji w rzeczywistej chwili składania pisma nie odnotował godziny, w której złożono przedmiotowy wniosek. Oznacza to, iż adnotacja dotycząca godziny złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku mogła powstać w jakichkolwiek okolicznościach i nie odzwierciedla rzeczywistego stanu faktycznego”. Fakt, że pracownik Sądu nie odnotował na prezentacie godziny przyjęcia pisma oznacza, że adnotacja ta nie korzysta z domniemania prawdziwości. Rażący brak staranności pracownika Sądu nie może obciążać

składających korespondencję do Sądu. Ponadto, „na pieczęci wpływu brak jest podpisu osoby przyjmującej korespondencję, co czyni niemożliwym zidentyfikowanie jej. W obrębie pieczęci sądu nakreślono jedynie bliżej nieokreślony znak graficzny, którego nie można zakwalifikować jako podpis”. W ocenie wnoszącej zażalenie, Sąd Apelacyjny odrzucając apelację „zaniechał zbadania, czy znak graficzny poczyniony na wniosku o uzasadnienie wyroku odpowiada minimalnym wymaganiom pozwalającym na uznanie go za podpis. (...) Uznanie znaku graficznego na wniosku za podpis nastąpiło bez analizy tego znaku pod kątem wskazanych wymagań. Znak graficzny znajdujący się na adnotacji o wpływie wniosku o uzasadnienie wyroku nie przypomina żadnej znanej pełnomocnikowi powódki litery alfabetu polskiego, a więc nie może być uznany za podpis”.

Dlatego żaląca się, na podstawie art. 394 § 3 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 368 § 2 pkt 4 k.p.c., wniosła o: 1/ „przeprowadzenie dowodu z załączonych dokumentów” na okoliczność zaniechania dokonania stosownej adnotacji dotyczącej godziny złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku przez pracownika Sądu na egzemplarzu pozostającym w posiadaniu pełnomocnika strony, zaniechania dokonania stosownej adnotacji o godzinie złożenia wniosku w rzeczywistym momencie, błędów proceduralnych związanych z przyjmowaniem korespondencji przez komórkę wyznaczoną do przyjmowania korespondencji w Sądzie Okręgowym, 2/ zwrócenie się do Sądu Okręgowego w T. z prośbą o udostępnienie zapisów z monitoringu z dnia 4 marca 2014 r. w przedziale czasowym od 8.00 do 10.00 obejmujących nagrania z kamer w okolicach Biura Obsługi Interesantów na okoliczność rzeczywistej godziny złożenia przez pełnomocnika żalącej się wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku oraz o wyznaczenie jej kolejnego 21-dniowego terminu do zapoznania się z otrzymanymi zapisami z monitoringu wraz ze zobowiązaniem do wskazania godziny i minuty, w którym nastąpiło złożenie przedmiotowego wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się uzasadnione bez potrzeby wdrożenia wnioskowanej skomplikowanej procedury sprawdzającej godzinę i minutę złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku. Sąd Najwyższy pominął weryfikację ujawnionych wątpliwości faktycznych dotyczących złożenia wniosku w biurze obsługi interesantów Sądu Okręgowego w T., zamiast w biurze podawczym, oraz liczne kontrowersje potencjalnego niedochowania formalnych procedur przyjmowania wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji. Istotne jest to, że Sąd ten nie zwrócił stronie tego wniosku, nie odmówił sporządzenia wnioskowanego uzasadnienia ani nie odrzucił apelacji na podstawie art. 370 k.p.c., ale przekazał ją do rozpoznania Sądowi drugiej instancji w poszanowaniu konstytucyjnego prawa strony do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Ta konstytucyjna zasada sprzeciwia się restrykcyjnemu pozostawianiu bez biegu, zwrotowi lub odrzuceniu „przedwczesnych” pism procesowych lub środków odwoławczych z nieistotnych lub trudno weryfikowalnych i budzących kontrowersje faktyczno-prawne przyczyn, które mogłyby prowadzić do konstytucyjnie nieproporcjonalnego pozbawienia strony prawa poddania sądowej kontroli odwoławczej kontestowanego orzeczenia sądowego (art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 2 Konstytucji RP).

Sąd Najwyższy nie akceptuje restrykcyjnego stanowiska Sądu drugiej instancji, który - po uznaniu za przedwczesny i bezskuteczny wniosku o doręczenie kontestowanego wyroku z uzasadnieniem - odrzucił apelację. Tymczasem taki wniosek był niewątpliwie złożony w dniu ogłoszenia sentencji zaskarżonego wyroku, a sporna była godzina i minuta jego wniesienia w odniesieniu do chwili ogłoszenia kontestowanego wyroku w tym samym dniu. Za niepotrzebne i zbędne należało uznać wnioski strony wnoszącej zażalenie zmierzające do „równie” restrykcyjnego zweryfikowania wątpliwości co do zgodności z prawem sposobu przyjmowania i potwierdzania odbioru pism procesowych przez określone jednostki organizacyjne sądów, co mogłoby prowadzić do przewlekłości merytorycznego osądu sprawy także dlatego, że podniesione i trudno weryfikowalne wątpliwości podlegałyby i tak prokonstytucyjnej ocenie na korzyść strony uprawnionej do wniesienia apelacji od zaskarżonego wyroku (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Ponadto nawet jeżeli w utrwalonej judykaturze przyjmuje się, że wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem złożony przed dniem ogłoszenia jego

sentencji jest przedwczesny i tym samym nie wywołuje skutków procesowych, a w szczególności nie otwiera terminu do wniesienia środka zaskarżenia, to rozbieżne są już stanowiska najwyższej instancji sądowej, jakoby przedwczesny i zarazem procesowo bezskuteczny był wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem, złożony - tak jak w rozpoznawanej sprawie - w dniu ogłoszenia sentencji orzeczenia, gdy sporna jest godzina i minuta złożenia wniosku przed momentem ogłoszenia sentencji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2008 r., II PZ 3/08, LEX nr 470965 i z 18 kwietnia 2012 r., V CZ 170/11, LEX nr 1214629). W tym kontrowersyjnym jurysdykcyjnie zakresie skład orzekający podzielił prokonstytucyjne stanowisko oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 153/12 (niepublikowane), że wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem złożony w dniu ogłoszenia sentencji orzeczenia jest skuteczny także wtedy, gdy chwila jego złożenia poprzedzała moment ogłoszenia sentencji orzeczenia. Zgodnie bowiem z art. 165 § 1 k.p.c., terminy procesowe oblicza się według przepisów prawa cywilnego. Przepis ten odsyła do przepisów art. 111-116 k.c., które nie pozostawiają wątpliwości, że tygodniowy termin do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia biegnie od dnia, a nie chwili (godziny i minuty) ogłoszenia sentencji orzeczenia (art. 328 § 1 k.p.c.), skoro ponadto sąd pierwszej instancji odrzuca tylko spóźnione apelacje lub z innych przyczyn niedopuszczalne (art. 370 k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie konsekwencji nieistotna była zatem konkretna godzina i minuta złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, który był złożony w dniu jego ogłoszenia, bo takiemu terminowi nie uchybiła strona (płatnik składek wnoszący usprawiedliwione zażalenie), jeżeli każdorazowo cały taki dzień (doba) podlegał uwzględnieniu przy obliczaniu terminu do złożenia przedmiotowego wniosku. Zgodnie z art. 112 k.c. w związku z art. 165 § 1 i art. 328 § 1 oraz art. 387 § 3 art. k.p.c., nie można uznać wniosku o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem złożonego w dniu ogłoszenia sentencji orzeczenia, ale przed chwilą jej ogłoszenia, za naruszający terminy procesowe, o których mowa w art. 328 § 1 lub art. 387 § 3 art. k.p.c. Tym samym nie był to wniosek przedwczesny ani bezskuteczny. W szczególności z art. 328 § 1 i art. 387 § 3 k.p.c. nie wynika, że przy obliczaniu przewidzianych w nich terminów nie uwzględnia się pełnej doby dnia ogłoszenia sentencji wyroku (od godziny 00⁰⁰

do godziny 24⁰⁰). Wprawdzie oba te przepisy wiążą początek biegu określonych w nich terminów z ogłoszeniem sentencji orzeczenia, ale gdy dojdzie do ogłoszenia, to obliczanie terminów wymaga przestrzegania reguł z art. 112 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c., a zatem uwzględnienia całego dnia, w którym ogłoszono sentencję orzeczenia. Potwierdza to art. 328 § 1 k.p.c., który przy określaniu przewidzianego w nim terminu wyraźnie odwołuje się nie do chwili ogłoszenia sentencji wyroku, ale do dnia jego ogłoszenia. Takiej samej interpretacji wymaga art. 387 § 3 k.p.c., który jeszcze ogólniej stanowi o ogłoszeniu sentencji orzeczenia, co oznacza, że terminy procesowe oblicza się od dnia, a nie od momentu ogłoszenia sentencji orzeczenia. Jednie wyjątkowo wyraźne regulacje ustaw mogą stanowić inaczej i łączyć skutki prawne z dokonaniem określonej czynności w konkretnej godzinie i minucie dnia podjęcia istotnej czynności prawnej (por. art. 626⁶ § 1 k.p.c.). Powyższe pozwalało uznać, że wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem złożony niespornie w dniu ogłoszenia sentencji orzeczenia był skuteczny, chociażby kontestowana przez wnoszącą zażalenie godzina i minuta jego złożenia, poprzedzała moment ogłoszenia sentencji wyroku zaskarżonego terminową apelacją.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił reformatoryjnie jak w sentencji w zgodzie z art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁶ k.p.c. Wnioskowane przez wnoszącą zażalenie koszty postępowania zażaleniowego Sąd drugiej instancji rozliczy w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji apelacyjnej (art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.).